

## UZASADNIENIE

Powódka K..pl spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła przeciwko (...) spółce akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 18 923,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 9395,55 zł od dnia 17 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, 92527,58 zł od dnia 12 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, tytułem dalszego odszkodowania tytułem najmu pojazdu zastępczego, podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego, holowania oraz kosztów naprawy.

Nakazem zapłaty z dnia 8 stycznia 2020 r. sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując roszczenie powódki co do zasady jak i wysokości, w tym okres najmu pojazdu zastępczego, okres parkowania pojazdu, koszt holowania oraz badania technicznego, a także zwrot kosztów reprezentacji poszkodowanego, koszt prywatnej kalkulacji oraz wysokość kosztów naprawy.

Zarzuciła, że powódka znacznie zawyżyła stawki za zlecone usługi.

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 listopada 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki F. (...) (klasa C) nr rej. (...) należącego do G. W.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółki akcyjnej w S..

Dnia 14 listopada 2016 r. poszkodowany udzielił powódce pełnomocnictwa do reprezentowania go w postępowaniu likwidacyjnym.

Wiadomością e-mail z dnia 14 listopada 2016 r. ubezpieczyciel sprawy szkody, potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody, informując powódkę o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego.

Dnia 15 listopada 2016 r. poszkodowany zawarł z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki R. (...) (klasa B) nr rej. (...), przy dobowej stawce najmu wynoszącej 119 zł netto oraz 100 zł za wydanie i 100 zł za odbiór pojazdu zastępczego.

Tego samego dnia, poszkodowany zlecił powódce holowanie pojazdu z ul. (...) w S., na parking strzeżony powódki przy ul. (...).

Również pismem z dnia 15 listopada 2016 r. powódka wezwała ubezpieczyciela sprawy do potwierdzenia przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

### **Dowód:**

- pełnomocnictwo k. 50;
- zlecenie holowania k. 19;
- umowa najmu k. 21;
- protokół szkody k. 102-107;

- wiadomość e-mail z dnia 14 listopada 2016 r. k. 98-101;
- oświadczenie o współpracy k. 108;
- pismo z dnia 15 listopada 2016 r. k. 54, 49;
- wiadomość e-mail z dnia 15 listopada 2016 r. k. 67;
- dokumentacja fotograficzna k. 52-55, 56-59;
- akta szkody płyta CD k. 130;
- zeznania świadka R. T. k. 139-140;
- zeznania świadka G. W. k. 141-143.

Pismem z dnia 1 grudnia 2016 r. powódka wezwała ubezpieczyciela sprawcy szkody do przedłożenia wyliczenia wartości pojazdu przed szkodą.

***Dowód:***

- pismo z dnia 1 grudnia 2016 r. k. 55;
- wiadomość e-mail z dnia 1 grudnia 2016 r. k. 68.

Wiadomością e-mail z dnia 22 grudnia 2016 r. powódka poinformowała pozwanego o korzystaniu przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego.

***Dowód:***

- wiadomość e-mail z dnia 22 grudnia 2016 r. k. 70.

Pierwsza kalkulacja została przez rzeczoznawcę pozwanej sporządzona 17 listopada 2016r. W dniu 30 listopada 2016r. zgłoszone potrzebę przeprowadzenia dodatkowych oględzin. Drugą kalkulację pozwany wykonał 6 grudnia 2016r., a 14 grudnia 2016r. sporządził trzecią kalkulację naprawy.

***Dowód:***

- akta szkody, płyta CD, k. 130.

Wiadomością e-mail z dnia 3 stycznia 2017 r. powódka zwróciła się do pozwanego o wskazanie, czy pozwany przyjął odpowiedzialność w szkodzie, doręczając fakturę VAT nr (...), a także zwracając się o nadesłanie kalkulacji naprawy po dodatkowych oględzinach.

***Dowód:***

- wiadomość e-mail z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 71-72.

Dnia 3 stycznia 2017 r. powódka wystawiła na rzecz poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 10 384,89 zł tytułem świadczonych na rzecz poszkodowanego usług, w szczególności:

- podstawienia pojazdu zastępczego za kwotę 100 zł netto (123 zł brutto);
- wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 49 dni, przy dobowej stawce wynoszącej 119 zł netto, łącznie 5831 zł netto (7172,13 zł brutto);

- holowania pojazdu po kolizji za kwotę 478 zł netto (587,94 zł brutto);
- zgłoszenia szkody komunikacyjnej za kwotę 150 zł netto (184,50 zł brutto);
- przechowywania pojazdu uszkodzonego przez okres 49 dni, przy dobowej stawce wynoszącej 36 zł netto, łącznie 1764 zł netto (2169,72 zł brutto);
- weryfikacji uszkodzeń pojazdu za kwotę 120 zł netto (147,60 zł brutto).

**Dowód:**

- faktura VAT k. 14-15.

Pismem z dnia 5 stycznia (...). powódka wezwała pozwane towarzystwo ubezpieczeń do zapłaty kwoty 14 381,12 zł wynikającej z kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 6 grudnia 2016 r.

**Dowód:**

- pismo z dnia 5 stycznia 2017 r. k. 60.

Powódka kwestionując wysokość szkody ustalonej przez pozwanego, zwróciła się do rzeczoznawcy, który w sporządzonej dnia 8 stycznia 2017 r. kalkulacji naprawy ustalił ten koszt na kwotę 20 196,70 zł brutto.

**Dowód:**

- kalkulacja z dnia 8 stycznia 2017 r. k. 36-45.

Dnia 9 stycznia 2017 r. powódka wystawiła na rzecz poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1781,16 zł tytułem:

- wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 6 dni, przy dobowej stawce najmu wynoszącej 119 zł netto, łącznie 716 zł netto (878,22 zł brutto);
- odbioru pojazdu zastępczego za kwotę 100 zł netto (123 zł brutto);
- holowania pojazdu z warsztatu po zakończonej naprawie na badanie techniczne za kwotę 478 zł netto (587,94 zł brutto);
- badania technicznego pojazdu za kwotę 156,10 zł netto, 192 zł brutto).

Tego samego dnia zlecono holowanie pojazdu uszkodzonego z warsztatu naprawczego na badanie pokolizyjne.

Również dnia 9 stycznia 2017 r. poszkodowany zawarł z powódką umowę cesji wierzytelności, na podstawie której zbył przysługującą mu wierzytelność z tytułu szkody z dnia 10 listopada 2016 r. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w S., w szczególności z tytułu faktur VAT dotyczących świadczonych usług.

**Dowód:**

- faktura VAT k. 16;
- zlecenie holowania k. 20;
- umowa cesji z dnia 9 stycznia 2017 r. k. 12;
- zawiadomienie o cesji k. 13;
- zeznania świadka R. T. k. 139-140;

- zeznania świadka G. W. k. 141-143.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2017 r. ubezpieczyciel sprawcy szkody przyznał odszkodowanie w kwocie 14 030,02 zł brutto, tytułem faktury VAT nr (...) oraz kosztów naprawy do kwoty 10 699,12 zł, na podstawie kalkulacji z dnia 14 grudnia 2016 r. Pozwany uznał za zasadny koszt najmu pojazdu zastępczego przez okres 24 dni, przy zweryfikowanej stawce najmu do kwoty 86 zł brutto (łącznie 2064,48 zł brutto), a także koszt parkowania pojazdu przez okres 16 dni (łącznie 708,48 zł). Nadto pozwany uwzględnił koszt jednego holowania do kwoty 587,94 zł brutto. Pozwany odmówił uznania roszczeń dotyczących podstawienia pojazdu zastępczego, zgłoszenia szkody oraz weryfikacji kosztu naprawy.

**Dowód:**

- decyzja STU z dnia 9 stycznia 2017 r. k. 22-23;

- potwierdzenie przelewu z dnia 11 stycznia 2017 r. k. 24;

- kalkulacja STU z dnia 14 grudnia 2016 r. k. 25-35.

Dnia 10 stycznia 2017 r. rzeczoznawca działający na zlecenie powoda sporządził uzupełniającą kalkulację naprawy, ustalając wartość pojazdu poszkodowanego na kwotę 22 000 zł brutto.

**Dowód:**

- kalkulacja z dnia 10 stycznia 2017 r. k. 46-48.

Dnia 12 stycznia 2017 r. powódka wystawiła na rzecz poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 700 zł netto (861 zł brutto) tytułem weryfikacji wartości szkody.

**Dowód:**

- faktura VAT k. 17.

Wiadomością e-mail z dnia 17 stycznia 2017 r. powódka dokonała zgłoszenia wierzytelności nabytej od poszkodowanego.

Pismem z tego samego dnia, powódka wezwała pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 19 193,73 zł tytułem wystawionych faktur VAT oraz dalszych kosztów naprawy.

Decyzją z dnia 23 lutego 2017 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, odmawiając wypłaty dalszego odszkodowania.

**Dowód:**

- wiadomość e-mail z dnia 17 stycznia 2017 r. k. 18;

- pismo z dnia 17 stycznia 2017 r. k. 61-62.

- decyzja STU z dnia 23 lutego 2017 r. k. 65-66.

Średni koszt naprawy samochodu marki F. (...) nr rej. (...) z użyciem do niej wyłącznie oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu O wynosił 22 091,39 zł brutto.

Średni koszt naprawy samochodu jw. z użyciem do niej oryginalnych części zamiennych pochodzących od producenta pojazdu O oraz również oryginalnych i tożsamej jakości części jakości (...) wynosił 21 368,73 zł brutto.

Podstawienie i odbiór pojazdu zastępczego dla wynajmów na okres ponad 15 dni był z reguły darmowy i wliczony w cenę wynajmu. Firmy, które przywidywały taką opłatę nie żądały więc niż 50 zł.

Stawki za wynajem samochodu zastępczego na rynku (...) w klasie samochodów odpowiadających marce uszkodzonego samochodu F. (...), czyli w klasie C przy założeniu wynajmu na okres ponad 15 dni, gdyż taki był możliwy do przewidzenia czas trwania wynajmu, a także przy uwzględnieniu zniesienia udziału własnego w szkodach i przy pełnym ubezpieczeniu AC/OC/NW w II połowie 2016 roku zawierały się w opcji bez limitu kilometrów w przedziale 130-180 zł netto za dobę, średnio 162 zł netto/doba.

Cena netto za dobę wynajmu pojazdu zastępczego z segmentu (...), na czas ponad 15 dni, bez limitu kilometrów i ze zniesionym udziałem własnym w szkodach mieściła się ówczasie w zakresie 110-157 zł, średnio około 129 zł doba/netto.

Pojazd w chwili szkody miał ok.7 lat i nie był wcześniej uszkodzony.

Koszt naprawy określony za rbg na poziomie 100 zł/rbg wskazany przez pozwanego tj. w kwocie 17 381,12 zł brutto przy użyciu w procesie naprawy niektórych części używanych pozwolił by na przywrócenie stanu pojazdu do stanu sprzed szkody.

Technologiczny czas naprawy netto omawianego pojazdu wynosił 9 dni roboczych. Czas ten nie obejmował okresu potrzebnego do sprowadzenia części, przeprowadzenie oględzin, w tym dodatkowych oraz czasu związanego z przyjęciem pojazdu do naprawy i jego przekazaniem po naprawie.

Sporządzenie przez niezależnego rzeczoznawcę profesjonalnej opinii technicznej poprzedzonej oględzinami uszkodzonego pojazdu kosztowało na rynku (...) w 2017 roku około 300-500 zł z podatkiem VAT, choć zależało to od miejsca oględzin i stopnia uszkodzenia pojazdu. Sporządzenie samego kosztorysu stanowiło ok. 50% wskazanej kwoty i koszt ten zawierał się w przedziale od ok. 150 do 250 zł wraz z podatkiem VAT.

Ryczałtowe ceny usługi holowania pojazdu w granicach miasta wraz z jego załadunkiem i rozładunkiem zawierały się w 2017 roku w przedziale od około 100 do około 300 zł wraz z podatkiem VAT, czyli 80-244 zł netto.

Średnia wartość rynkowa pojazdu przed szkodą stanowiła kwotę 20 200 zł brutto.

Koszt naprawy z użyciem części oryginalnych z grupy O i (...) wynosił 21 369 zł brutto.

Koszt naprawy pojazdu był wyższy od jego wartości rynkowej, wobec czego naprawa pojazdu z ekonomicznego punktu widzenia była nieuzasadniona, a szkodę należało zakwalifikować jako całkowitą.

Wartość pojazdu na dzień 10 listopada 2016 r., po uwzględnieniu uszkodzeń będących skutkiem szkody wynosiła 6800 zł brutto.

Wartość szkody całkowitej wynosiła 13 400 zł brutto.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego W. S. k. 164-199, 228-233.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi norma wyrażona w art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa

w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z normą wyrażoną w § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanej wynika również z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela pokrywa się z odpowiedzialnością sprawcy szkody. Zgodnie z normą wyrażoną w art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód na zasadach ogólnych. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Natomiast zgodnie z normą zawartą w art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Rolą odszkodowania jest wyrównanie uszczerbku majątkowego poszkodowanego – również przy cesji wierzytelności. Stąd zawsze dla ustalenia odszkodowania konieczne jest określenie faktycznego uszczerbku w majątku poszkodowanego.

W rozpoznawanej sprawie niesporna była legitymacja procesowa stron, okoliczności zdarzenia.

Badając z urzędu legitymację powódki do dochodzenia roszczeń uznano, że wynikała ona z przedłożonej umowy cesji oraz z art. 509 k.c. Zgodnie z normą zawartą w art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei norma zawarta w art. 510 § 1 k.c. stanowi, że umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Powódka dochodziła pozwem zapłaty za usługi w wysokościach:

1. holowanie pojazdu na badanie techniczne – 587,94 zł
  2. podstawie pojazdu – 65 zł,
  3. parkowania w okresie 49 dni od 15.11.2016r. do 3.01.2017r. w kwocie 1461,24 zł,
  4. wynajem pojazdu zastępczego przez 55 dni od 15.11.2016r. do 9.01.2017r. w stawce 119 zł netto + Vat – łącznie 5107,65 zł
  5. wycena wartości szkody – 861 zł,
  6. weryfikacji uszkodzeń – 147,60 zł,
- oraz
7. pozostałego odszkodowania związanego z naprawą – 9527,58 zł.

W zakresie pkt 1 holowanie:

W tej części roszczenie oddalono w całości. Należy wskazać, że pokwitowanie wydane w zamian za zatrzymane prawo jazdy, uprawnia do dojazdu na stację kontroli celem wykonania badania technicznego, po naprawie pojazdu. Tym samym nie było podstaw do holowania pojazdu.

W zakresie pkt 2 i 3 – podstawie, parkowanie:

W tym względzie roszczenia uwzględniono w części. W zakresie podstawienia uznano, że powódka nie wykazała aby istotnie do niego doszło. Zeznający m.in. na tą okoliczność świadek początkowo zeznał, że odbierał samochód

osobiście spod siedziby powódki, zaś dopiero wypytywany na tą okoliczność zeznał, że nie pamięta jak było na pewno czy auto zostało mu podstawione. Podstawie pojazdu nie została również wykazane żadnym innym dowodem czy to z dokumentów czy z zeznań świadków

W zakresie parkowania powódka wykazała, że istotnie parkowanie było niezbędne. Jak wskazywał poszkodowany nie posiadał miejsca, w którym mógłby bezpiecznie przechowywać tak uszkodzony pojazd. Co prawda świadek zeznał, że na jeden dzień grzecznościowo przechował pojazd na parkingu w pobliżu swojej pracy, lecz nie był w stanie stwierdzić czy zezwolono by mu na dalsze, bezpłatne jego przechowywanie. Uwzględniając jednak reali rynkowe, brak było przesłanek do uznania, że w rzeczywistości przedsiębiorca zgodziłby się na darmowe przechowanie pojazdu na parkingu przez 49 dni. Mając zaś na uwadze znaczny zakres uszkodzeń i ich rodzaj, w tym w zakresie pokrywy tylnej i lamp, niezbędne było zabezpieczenie pojazdu w zamkniętym miejscu. W przeciwnym razie istniało zwiększone ryzyko nie tylko kradzieży, lecz i uszkodzenia ostrymi końcami osób czy rzeczy postronnych.

W zakresie uzasadnionego czasu parkowania uznano za zasadny 49 dni, a w tym zakresie uzasadnienie zawiera pkt 4 – rozważania co do najmu.

#### W zakresie pkt 4 – najem:

Roszczenie uwzględniono w części. W zakresie zarzutu pozwanej co do uchybienia obowiązku minimalizacji szkody, poprzez nieskorzystanie z oferty najmu złożonej przez pozwanego, uznano go za zasadny. Ustawodawca bowiem poza oczywistym obowiązkiem ubezpieczyciela wyrównania szkody w całości, nałożył również na wierzyciela (poszkodowanego w sprawie) obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.), co określa się ogólnie obowiązkiem minimalizacji szkody. Kwestia ta była i jest przedmiotem wielu wypowiedzi judykatury, a podsumowaniem orzecznictwa w tym zakresie jest uchwała Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 r. w sprawie III CZP 20/17. Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Oczywiście poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania oferty najtańszej i najkorzystniejszej. Sąd zdaje sobie przy tym sprawę, że często propozycja najmu jest tak niewyraźna, że niedostrzalna w natłoku informacji, bywa jej iluzoryczność, a eksponowany koszt najmu nie zawiera w sobie wszystkich istotnych dla poszkodowanego elementów lub wiąże się z różnymi niedogodnościami, tyle że nie ma podstaw z góry zakładania takiej sytuacji. Poszkodowany powinien dać chociaż minimalną szansę ubezpieczycielowi, który ponosi koszty najmu, działania w tym zakresie. Tymczasem jak wynikało ze zgromadzonego materiału dowodowego, poszkodowany, ani jego pełnomocnik, nie wykazali żadnego zainteresowania propozycją pozwanego i nie próbowali nawet zweryfikować propozycji i ewentualnych szczegółów najmu. Powód nie wykazał przy tym aby taka bierność poszkodowanego była uzasadniona okolicznościami sprawy lub poszkodowany w rzeczywistości dążył do najmu za niższą stawkę we wskazanej wypożyczalni, lecz nie uzyskała np. koniecznych informacji, wypożyczalnia nie dysponowała pojazdem bądź wystąpiła jakakolwiek inna okoliczność uzasadniająca skorzystanie z droższej oferty powódki.

Na adres mailowy wskazany przy zgłoszeniu szkody 14 listopada 2016r. przesłano wiadomość dotyczącą możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego z podaniem stawek najmu. Podkreślona została możliwość udostępnienia pojazdu zastępczego przez wypożyczalnię współpracującą z pozwaną przy stawce 86 zł.

Co więcej pozwana wykazała, że istotnie współpracowała w tamtym czasie z wypożyczalnią 99rent.

W kontekście więc skutecznej oferty najmu i niewykazania uzasadnionych podstaw do nieskorzystania z niej, uznano, że za okres 24 dni (od 15 listopada do 8 grudnia 2017r.) pozwany słusznie wypłacić odszkodowanie równe stawce jaką poniósłby w przypadku najmowania przez poszkodowaną pojazdu w wypożyczalni współpracującej z pozwanym – tj. 86 zł. Skoro więc pozwana wypłaciła taką część odszkodowania, powództwo zostało w tej części oddalone.

Za pozostały czas uzasadnionego najmu, tj. za 31 dni, którego pozwana nie uwzględniła, a więc i nie zaoferowała najmu, przyjęto stawkę powódki 119 zł. Jak wynikało bowiem z opinii biegłego stawka taka mieściła się w pełni stawkach rynkowych obowiązujących przy najmie pojazdu klasy B (tj. pojazdu wynajętego).

W zakresie uzasadnionego czasu najmu, uwzględniony cały okres 55 dni najmu. Jak wynikało bowiem z dokumentów zgromadzonych w sprawie, jak i opinii biegłego po pierwszych oględzinach z pewnością nie było możliwe ustalenie pełnego zakresu naprawy. Pierwsza kalkulacja została przez rzeczoznawcę pozwanej sporządzona 17 listopada 2016r. Jednakże pozwany nie wykazał aby została ona doręczona powodowi oraz kiedy to miało mieć miejsce. Tym samym nie sposób uznać, aby zgłoszenie potrzeby dodatkowych oględzin 30 listopada 2016r. było nieuzasadnione. Drugą kalkulację pozwany wykonał 6 grudnia 2016r. Nadto pozwany w dniu 14 grudnia 2016r. sporządził trzecią kalkulację naprawy, również nie wykazując czy i kiedy została ona doręczona powodowi. Co więcej mają na uwadze, że pełnomocnik powoda w mailu 3 stycznia 2019r. domagał się przekazania kalkulacji naprawy po oględzinach, należało przyjąć, że w istocie nie została ona uprzednio doręczona. Tym samym powód nie mógł mieć świadomości zakresu uszkodzeń, a w szczególności zakresu uszkodzeń uznawanych przez pozwaną. Mając zaś na uwadze, że jak zeznawał poszkodowany nie dysponował środkami rzędu kilkunastu tysięcy złotych na naprawę pojazdu, niewątpliwie uzyskanie takiej kalkulacji było dla niego niezbędne do podjęcia naprawy. Co więcej również z tej przyczyny, bez wypłaty choćby bezspornej części odszkodowania, poszkodowany nie był w stanie przystąpić do skutecznej, kompleksowej naprawy. Skoro więc pozwany wypłacił odszkodowanie dopiero 9 stycznia 2017r., najem trwający do tego dnia należało uznać za w pełni uzasadniony.

Nie miało też znaczenia dla okresu najmu ustalenie poczynione w toku procesu, że w pojeździe poszkodowanego zaistniała szkoda całkowita. W toku bowiem prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany, zobowiązany do właściwego oszacowania szkody, ustalił szkodę częściową. Nie sposób było więc wymagać od powódki, czy poszkodowanego, aby wbrew stanowisku ubezpieczyciela likwidowali szkodę jako całkowitą, w tym dostosowywali okres najmu. Jedynie więc na marginesie należało wskazać, że zdaniem sądu w przypadku szkody całkowitej poszkodowany ma prawo do najmu co najmniej 7 dni od wypłaty odszkodowania i jednoczesnej możliwości zbicia wraku, gdyż tylko to gwarantuje poszkodowanemu możliwość nabycia w to miejsce innego pojazdu.

Z tożsamyh przyczyn za zasadny uznano czas parkowania pojazdu przez 49 dni do 3 stycznia 2017r. Skoro do tego czasu nie była poszkodowanemu znana ani wysokości ustalonego przez pozwanego odszkodowanie, ani zakres szkody, ani nawet nie miał pewności czy odszkodowanie pokryje choćby części naprawy, to zasadnie nie miał obowiązku do tego czasu oddawać pojazdu do naprawy i mógł zasadnie przechowywać samochód na zabezpieczonym parkingu.

#### W zakresie pkt 5- wycena wartości szkody:

Roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie. W tym względzie sąd podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 18 maja (...). (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powódzie. Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powódka nie naprowadziła żadnych dowodów mogących wykazać, że powódka faktycznie poniosła koszty w wysokości 861 zł. Co więcej jak wynikało z opinii biegłego, sporządzenie kosztorysu przez rzeczoznawcę samochodowego wynosiło do 250 zł. Tym samym dochodzona kwota była nierynkowa i nierealna. Nadto trzeba podkreślić, że powódka jest podmiotem, który w ramach prowadzonej działalności trudni się dochodzeniem roszczeń od zakładów ubezpieczeń i są to – jak wskazuje praktyka sądowa – roszczenia dotyczące zwrotu wszelkich kosztów w tym naprawy pojazdu. Taki stan faktyczny uzasadnia zdaniem sądu ocenę, że powódka, jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, ma wiedzę i możliwości, by samodzielnie oszacować koszt naprawy pojazdu. W tych warunkach zlecenie takiej czynności podmiotowi zewnętrznemu jawi się jako wydatek nieuzasadniony. Ponadto dodać trzeba, że dla powódki wydatek taki stanowi koszt prowadzonej działalności i tak



powinien być rozliczany, zatem jej sytuacja różni się znacząco od sytuacji poszkodowanego, który sporządza kosztorys, by samodzielnie dochodzić odszkodowania od zakładu ubezpieczeń i nie ma możliwości rozliczyć kosztów ekspertyzy jako kosztów uzyskania przychodu, zatem wydatek ten powiększa jego szkodę.

W zakresie pkt 6 – weryfikacja uszkodzeń:

W kontekście powyższych rozważań uznano za to za zasadny koszt samodzielnego ustalenia przez powódkę kosztów naprawy w wysokości 147,60 zł. Istotnie skoro pozwana nie przesłała kolejnych kosztorysów, zaś naprawa w rzeczywistości miała większy zakres i wartość, to istotnie powódka była mogła, a wręcz musiała podjąć samodzielne starania co do weryfikacji uszkodzeń i kosztów z tym związanych. Kwota zaś z tym związana mieściła się w granicach cen związanych ze sporządzaniem kalkulacji, na co wskazywała opinia biegłego.

W zakresie pkt 7 - pozostałego odszkodowania związanego z naprawą:

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego – która w sprawie nie była kwestionowana przez żadną ze stron - z uwagi na to, że koszt naprawy wynoszący 21 369 zł, przewyższał wartość rynkową pojazdu (20 200 zł) szkodę zlikwidować należało jako całkowitą.

Wartość pojazdu na dzień 10 listopada 2016 r., po uwzględnieniu uszkodzeń będących skutkiem szkody wynosiła 6800 zł brutto. Wartość szkody całkowitej wynosiła więc 13 400 zł brutto. Tym samym, mając na uwadze, że pozwany wypłacił dotychczas kwotę 10 669,12 zł, zasądzeniu podlegała różnica kwoty dotychczas wypłaconej i wartości szkody całkowitej tj. kwota 2730,88 zł o czym orzeczono w pkt I.

Łącznie więc zasądzono na rzecz powódki 8877,19 zł ( (...),24+147,60+ (...),47+2730,88).

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt I stanowią normy zawarte w art. 481 § 1 k.c. i w art. 817 § 1 k.c. Co wiązało się upływem 30 dni od zgłoszenia szkody oraz roszczeń o pozostałe koszty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 46 % a przegrała w 54 %. Na koszty poniesione przez powódkę składała się opłata od pozwu 1000 złotych, od pełnomocnictwa 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 3600 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 800 zł z czego 46 % daje kwotę 2 491,82zł złotych. Koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika 3600 złotych, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego 800 zł, z czego 54 % daje kwotę 2 385,18 złotych. Tym samym po wzajemnej kompensacie orzeczono jak w pkt III wyroku.

Do zapłaty pozostała kwota 525,44zł tytułem opinii biegłego. W pkt IV i V stosunkowo do przegranej w sprawie nakazano pobrać koszty.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)